Cena 4 zł

Sportowiec Poznański

TYGODNIK POŚWIĘCONY WYCHOWANIU FIZYCZNEMU

ROK II. | POZNAŃ, 11 MARCA 1946 | NR 10 [33]

Refleksje z Silezjady

Na marginesie zakończonych niedawno akademickich zawodów narciarskich w Karpaczu — Bierutowicach nasuwa mi się kilka uwag, którymi chciałbym podzielić się z naszymi czytelnikami. Mimo sześcioletniej przerwy wyniki poszczególnych konkurencyj były zupełnie dobre. Oczywiście przoduje zdecydowanie Kraków, a właściwie występujący w jego barwach Zakopiańczycy (rodowitych Krakowian było ponoć tylko dwóch). Na czoło wysuwa się mgr Orlewicz, który też zostaje mistrzem narciarskim AZS na rok 1946, utrzymując palmę zwycięstwa, zdobytą w 1939 r. na międzynarodowych zawodach akademickich w Norwegii. Tuż za nim doskonale zapowiadający się Kaczmarczyk, w którym widzę groźnego dla Orlewicza konkurenta w roku przyszłym. Już w konkurencji skoków do biegu złożonego w ramach „Silezjady" Kaczmarczyk bije Orlewicza, ustalając ponadto poza konkursem rekord skoczni wspaniałym skokiem jak na miejscowe warunki 34,5 m. W skokach otwartych o akademickie mistrzostwo Polski na rok 1946 zwycięża Orlewicz skokiem 33,5 m przed Kaczmarczykiem 31,5 m. W ogólnej punktacji na pierwszym miejscu uplasował się Orlewicz (zobaczymy co będzie w roku przyszłym). Wicemistrzem akademickim został Kaczmarczyk, trzecie miejsce zdobył Podeszwa z AZS-Poznań. Jak już powiedziałem poprzednio, wyniki są całkiem zadawalające, przyjmując ponadto trudne warunki atmosferyczne, w jakich odbywały się poszczególne konkurencje — na przykład podczas biegu na 16 km trwała burza śnieżna, co oczywiście nie mogło wpłynąć dodatnio na wyniki, również w czasie slalomu szalała śnieżyca, co przeszkadzało zawodnikom w uzyskaniu czasu. Pewna rekompensata za straty duchowe i materialne były dary Min. Aprowizacji i Handlu w postaci kuponów na garnitury i płaszcze względnie kożuszków za ukończone konkurencje. Nie można również w ogólnej ocenie zapomnieć o młodym narybku narciarskim, rekrutującym się spośród wychowanków szkoły „Orląt Grunwaldzkich" — Orlinka. „Orlęta" biorące udział w kilku konkurencjach wykazały bardzo dobrą formę. Chciałbym w tym miejscu zwrócić szczególną uwagę czynników kompetentnych w tej sprawie na dwoje Orląt: Macieja Wilczyńskiego i Kazimierza Placka, którzy uzyskiwali prawie równorzędne z mistrzami AZS wyniki, i jeszcze jedna ostatnia już uwaga: będę niewątpliwie wyrazicielem gorących życzeń AZS Poznańskiego, jeśli wysunę pod adresem organizatorów następnej „Silezjady" czy innego „Fisu" prośbę, aby właśnie tym zawodnikom z „nizin" dano trenera już w pierwszym dniu ich przybycia i aż do końca a nie tylko zaledwie na kilka godzin.

Wśród narciarzy akademików poznańskich posiadamy również kilku dobrych sportowców jak: Dudek, Seidel, Woźniak, Remlain, Chmieliński, którym wystarczyłoby kilka dni dobrego treningu (według zdania ludzi naprawdę kompetentnych w tej „branży"), aby uzyskali nie 16 czy 17 miejsce a znaleźli się co najmniej w 1-szej dziesiątce zwycięzców.

Obserwator

Poznań przegrywa z Gdańskiem 7:9

Gdańsk. Rozegrane wczoraj spotkanie międzyokręgowe pięściarzy Poznania i Wybrzeża, stoczone w sali sopockiej, zgromadziło ponad 3 tys. widzów; zakończyło się ono niespodziewaną porażką bokserów poznańskich. Nadmienić wypada, że Poznań nie wystawił przedstawiciela w wadze ciężkiej, oddając 2 punkty walkowerem.

W wadze muszej **Sowiński** (Gd) wygrał na punkty z **Kordylewskim** (P);

w koguciej **Dominiak** (P) zwyciężył na punkty **Iwańskiego** (Gd);

w piórkowej po najładniejszej walce dnia **Antkiewicz** (Gd) wygrał przez techniczne k. o. w 3 starciu z **Frankowskim** (P). W walce tej Frankowski otrzymał uderzenie w okolicę oka, co spowodowało podskórny wylew krwi. Stan oka był bardzo groźny i dużą winę ponosi w tym wypadku sędzia ringowy, który dopuścił do takiego stanu rzeczy;

w wadze lekkiej **Koziołek** (P) zwyciężył na punkty **Zielińskiego** (Gd);

w wadze półśredniej **Szymankiewicz** (Gd) zremisował z **Vogtem** (P);

w wadze średniej zupełnie słaby w porównaniu z **Sobczakiem** — **Borodajkiewicz** (Gd) wygrał spotkanie dzięki przypadkowemu nieprawidłowemu uderzeniu, za co Sobczak został zdyskwalifikowany. Zawodnik gdański przypadkowo nadział się na kolano Sobczaka;

w wadze półciężkiej **Lick** (Gd) przegrał w 2 starciu przez techn. k. o. z **Szymurą** (P);

w wadze ciężkiej **Stopa** (Gd) zdobył punkty bez walki wobec braku przeciwnika.

Sędziował w ringu ob. Burant (Gdańsk), który nie stanął na wysokości zadania. Punktowali ob. Kaliniak (Poznań), Lewicki (Bydgoszcz) i Wieruszko (Gdańsk).

Zawody narciarskie w Zakopanem

W Zakopanem w pierwszym dniu wznowionych (dokończenie) międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski w konkurencji alpejskiej oraz w ramach międzynarodowego czwórmeczu o memoriał śp. Bronisława Czecha — rozegrano bieg zjazdowy w konkurencji męskiej i żeńskiej. Trasa biegu prowadziła z Kasprowego na Dolinę Kołatówkę (FIS nr 2). Warunki biegu były idealne pod względem atmosferycznym, przy pięknym słońcu i pogodzie. Śnieg był bardzo nośny. W biegu w konkurencji żeńskiej startowało 14 zawodniczek, które wszystkie bieg ukończyły. Wyniki: 1) Bujakówna (SNPTT) — czas 4:06,8, 2) Bachledowa - Curus (SNPTT) — 4:29,6, 3) Zientkiewiczówna (Wisła — Zakopane), 4) Siegulska (Wisła — Zakopane), 5) Modzerówna (Wisła — Kraków).

W konkurencji męskiej startowało 101 zawodników. Bieg ukończyło 54. Wyniki: 1) Radkiewicz (SNPTT) — 3:10,6, 2) Woyna - Orlewicz (Wisła Zakopane) — 3:20, 3) Marusarz Józef (SNPTT) — 3:20,8, 4) Dziedzic (HKN Zakopane) — 3:22,8, 5) Lipowski (Wisła — Zakopane), 6) Ciaptak - Gasienica (SNPTT), 7) Stanco (SNPTT), 8) Bachleda - Curus, 9) Wawrytko, 10) Pawlica. Zawody odbywają się pod protektoratem Prezesa Rady Ministrów Osóbki-Morawskiego oraz Wiceprezesa Krajowej Rady Narodowej Stanisława Szwalbego, który ufundował na te zawody nagrodę przechodnią.

OMTUR (Łódź) mistrzem Polski

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w koszykówce pań — tytuł mistrzowski zdobyła zasłużenie drużyna OM TUR (Łódź) w składzie: Głażewska, Janicka, Kaczmarkowa, Kościelska, Grzelecka, Kwiatkowska i Dawicka.

W pierwszym dniu rozgrywek odbyły się następujące spotkania:

W pierwszym OM TUR (Łódź) po słabej grze pokonał Zjednoczone, Łódź 20:17 (10:7); w drugim spotkaniu Społem (Warszawa) wygrało z drużyną AZS (Warszawa) 17:15 (11:6).

W drugim dniu mistrzostw OM TUR (Łódź) pokonał Wartę (Poznań) 31:21 (12:12) a AZS (Warszawa) zwyciężył Zjednoczone 24:14 (13:13).

Po południu Społem (Warszawa) pokonało Zjednoczone (Łódź) 25:11 (11:10) a AZS (Warszawa) poznańską Wartę 11:10 (6:7). Ostatni i decydujący punkt uzyskały warszawianki dosłownie w ostatniej sekundzie z karnego.

W trzecim dniu OM TUR (Łódź) zwyciężył Społem (Warszawa) 18:17 (12:11) a Warta przegrała do Zjednoczonych 15:17 (6:10).

Warta pokonała koszykarki warszawskiego Społem 24:20 po 5 min. dogrywce (20:20, 14:10). Spotkanie to wygrały poznanianki dzięki lepszej kondycji fizycznej. Na zakończenie odbyła się 5 min. dogrywka meczu Warta—Zjednoczone, tak że ostateczny wynik tego spotkania wypadł na korzyść Warty w stosunku 18:17.

Ostateczna tabela rozgrywek przedstawia się następująco: 1. OM TUR (Łódź), 2. Społem, 3. AZS, 4. Warta, 5. Zjednoczone.

Angielscy pięściarze w Polsce

Łódź. Obecnie toczą się pertraktacje na temat dwóch meczów pięściarskich, które mają stoczyć w Polsce reprezentanci angielskiej armii okupacyjnej w Rzeszy. Inicjatywa tych spotkań wyszła ze strony Okręgu w Gdańsku. Jeden mecz ewentualnie odbyłby się w Sopocie, drugi z reprezentacją Polski Środkowej w Łodzi w dniu 17 bm.

Rewia lekkoatletów w Olsztynie

W Olsztynie zostały rozegrane, trwające dwa dni, pierwsze po wojnie, zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w konkurencjach męskich i kobiecych. Uroczystość otwarcia mistrzostw, na którą przybyli wojewoda dr Robel, gen. Kontrym i prezydent m. Olsztyna Pałucki — wypadła imponująco i zrobiła na tłumnie zgromadzonej publiczności bardzo duże wrażenie. Była to pierwsza na skalę ogólnopaństwową impreza sportowa na terenie Ziem Odzyskanych. Zebranych zawodników powitał wojewoda dr Robel, podkreślając historyczne znaczenie pierwszych w wolnej Polsce zawodów o mistrzostwo na Ziemiach Odzyskanych i życząc zawodnikom, by tak, jak w ciągu 6 lat, bili rekordy woli i wytrwania — teraz rekordami sportowymi i wynikami dobrze zasłużyli się Ojczyźnie. Otwarcia zawodów dokonał wiceprezes PZLA pułk. Letowski, po czym orkiestra odegrała hymn państwowy, odśpiewany przez publiczność. Dalej nastąpiła defilada zawodników, prowadzonych przez Gierutto.

Wyniki mistrzostw były następujące: konkurencje męskie: bieg 60 m: 1) Milaszewski (Of. Szk. Br. Panc. Modlin) — 7,2 sek., 2) Wilewski (BOS) — 7,4 sek., 3) Ladnowski (Społem — Olsztyn) — 7,8

(Dokończenie na stronie 3-ciej)

Śląsk zwycięża Słowację 9:7

Międzynarodowe zawody bokserskie Śląsk—Słowacja, rozegrane w niedzielę w Katowicach w wielkiej hali targowej, zakończyły się po ciekawym przebiegu zwycięstwem pięściarzy śląskich. Zawody zgromadziły ponad 5 tysięcy widzów. Sędziowanie nie stało na dobrym poziomie, mianowicie zawodnik śląski w walce średniej — Nowara został skrzywdzony wynikiem remisowym, a zawodnik słowacki Pelekes również został skrzywdzony. Właściwy jednak wynik meczu nie uległ by przez to zmianie.

W wadze muszej Grzywocz (Śl) zremisował z Kolmovicem (Słow); w wadze koguciej Kitzinger (Śl) przegrał z Sacharą (Słow); w wadze piórkowej Sztolc (Śl) znokautował w 3 starciu Uzaka (Słow); w wadze lekkiej Komuda (Śl) wypunktował Świtka (Słow); w wadze półśredniej, najpiękniejszej walce dnia, Grądkowski (Śl) wygrał na punkty z Blesakiem (Słow); w wadze średniej Nowara (Śl) zremisował z Pelznerem (Słow); w wadze półciężkiej Chudzik (Śl) nierozstrzygnął walki z Pelekesem (Słow); w wadze ciężkiej Kolonko (Śl) przegrał walkę z Sudokiem (Słow). Sędziował w ringu ob. Zapłatka. Nagrodę za najpiękniejszą walkę otrzymał Grądkowski.

Olimpiada robotnicza w Helsinkach

Olimpijskie igrzyska robotnicze, organizowane przez fiński robotniczy związek sportowy, odbędą się w lipcu rb. w Helsinkach. Organizatorzy tej Olimpiady liczą na udział przeszło 25 tysięcy zawodników z następujących państw: Związku Radzieckiego, Francji, Skandynawii, Anglii, Europy centralnej i Palestyny. Jak wiadomo Olimpiada, która miała się odbyć w 1940 roku, została powierzona Finlandii, a miejscem igrzysk olimpijskich miały być Helsinki. Zaczęto tam nawet przygotowania i wybudowano stadion olimpijski, na którym odbędą się obecnie robotnicze igrzyska.

Wiadomości z kraju

Wisła — Repr. Milicji 6:2 (5:0)

K r a k ó w. Zamiast meczu o wejście do klasy A Krakowskiego OZPN Dalin — Wisła, który nie odbył się na skutek nie przybycia drużyny myślenickiej do Krakowa (wypadek samochodowy w drodze), rozegrała Wisła spotkanie z reprezentacją Milicji, wygrywając 6:2 (5:0). Bramki zdobyli: Artur — 2 oraz Giergiel, Gracz, Snopkowski i Kohut po 1 dla Wisły, a Nator II i Sołek dla milicjantów. Sędziował ob. Seichert.

Cracovia — RKS Legia 2:1 (1:1)

W drugim meczu Cracovia wygrała z RKS Legia 2:1 (1:1). Robotniczy Klub Sportowy sprawił miłą niespodziankę, będąc przez cały czas meczu równorzędnym przeciwnikiem dla Cracovii. Bramki padły ze strzałów Mutiowa i Rożankowskiego dla „Cracovii" oraz Matysy dla Legii. W „Cracovii", która grała bardzo słabo, najlepszym był Rożnmkowski. W Legii wyróżnił się bramkarz Sarna oraz środkowy pomocnik Czepik.

Garbarnia — RKS Związkowiec 6:1

W trzecim meczu Garbarnia pokonała RKS Związkowiec 6:1 (2:0). Garbarnia osłabiona brakiem Grucy, Nowaka, Ignaczaka, Bystronia i Rakoczego łatwo uporała się z przeciwnikiem, zdobywając trzy bramki przez Tyranowskiego i po jednej przez Kopacza, Skrzyńskiego i Wójcickiego. Dla pokonanych honorowy punkt zdobył Orzech z rzutu karnego tuż przed końcem meczu. Sędziował ob. Bogdanowicz.

Piłka nożna na Śląsku

S o s n o w i e c. Drużyna piłkarska RKU Sosnowiec rozegrała towarzyskie spotkanie z zespołem Milicyjnego K. S. z Katowic. Mecz zakończył się zwycięstwem MKS w stosunku 2:1 (1:0).

KS „Pogoń" (Katowice) wygrała spotkanie z „Siemianowiczanką" w stosunku 2:1. Zespół „Pogoni" przygotowuje się starannie do występów, które odbędą się w dniu 10 marca br. w Tarnowie z miejscową „Tarnovią" i 17 marca w Krakowie z tamtejszą „Wisłą". W dniu 11 marca piłkarze „Pogoni" rozpoczynają obóz kondycyjny w Wiśle, który będzie trwać 10 dni.

Piłka nożna w Warszawie

Polonia—Bzura (Chodaczów) 11:1 (4:0). Legia — Jedność (Żabieniec) 6:1 (4:1). Grochów — Marymont 7:0 (2:0). Radomiak — MKS Syrena 5:0 (3:0).

Sezon piłkarski w Kielcach zozpoczął się
Partyzant wygrywa z Lechią 3:1 (0:1)

K i e l c e. W dniu 27 lutego br. na terenie Kieleckiego OZPN-u rozpoczął się sezon piłkarski zawodami towarzyskimi między MKS Partyzant (Kielce), a MKS Lechia (Częstochowa).

Kielczanie, przeważając przez cały czas zawodów odnieśli zasłużone zwycięstwo 3:1, do przerwy 0:1. Lechia należy do jednej z lepszych drużyn częstochowskiej „A"-klasy.

Bramki zdobyli: Jung (2) i Borcholski dla Partyzanta oraz Dąbrowski dla Lechii. Częstochowianie nie wykorzystali rzutu karnego. Dwie dalsze bramki, strzelone przez Kielczan, zostały przez sędziego nieuznane.

Sędziował p Kłek z Częstochowy. (es)

Otwarcie sezonu i boiska w Zielonej Górze

W niedzielę przed południem odbyło się w Zielonej Górze otwarcie sezonu piłkarskiego, połączone z poświęceniem nowego boiska miejscowego KKS-u. Przeciwnikiem drużyny gospodarzy była druga drużyna poznańskiego Kolejowego Klubu Sportowego, która odniosła zwycięstwo w stosunku 6:0 (3:0). Bramki dla gości uzyskali: Wojciechowski 3, Stobasiński 2, a jedna była samobójcza.

Piłka ręczna w Lublinie

L u b l i n. W dniu 3 bm. w Domu Żołnierza w Lublinie odbyły się towarzyskie rozgrywki koszykówki i siatkówki między „Międzyszkolnym KS" a „Harcerskim KS". Wyniki zawodów przedstawiają się następująco: HKS I — MKS I 30:19 (20:6); HKS II — MKS II 21:10 (8:6); siatkówka: MKS I — HKS I 2:0 (15:6, 15:4); MKS II — HKS II 2:1 (15:10, 10:15, 15:11).

Zawody narciarskie w Zakopanem

W dniu 17 marca br. Polskie Koleje Linowe urządzają zawody narciarskie dla uczczenia 10-lecia uruchomienia pierwszej kolejki linowej na Kasprowy Wierch. Udział w zawodach wezmą drużyny najlepszych zjazdowców węgierskich.

Generalna próba przed mistrzostwami

Warta zwycięża HCP 6:3 (3:2)

Rozegrane w dniu wczorajszym towarzyskie spotkanie na boisku Warty, które zgromadziło ponad 2500 osób, przyniosło zasłużone, choć ciężko wywalczone zwycięstwo „zielonym".

Drużyna fabryczna na tle Warty wypadła b. dobrze, przedstawiając wyrównany poziom, bez słabych punktów, o nie złej już kondycji, prowadząc grę otwartą do ostatniej minuty. Sobalak w bramce bronił szczęśliwie, chroniąc drużynę od wyższej porażki. Obrona twarda, dość pewnie wkracza, szczególnie Nowak. Pomoc pracowita, umiała nawiązać łączność między obroną a atakiem. Atak lotny, szczególnie skrzydłowi Chmielewski i Kolczyński. — Niemier jako kierownik napadu zadowolił.

Od Warty należało się spodziewać więcej. Przede wszystkim zawiodła pomoc. Danielak był za powolny (kuracja odłuszczająca konieczna), a ani Nowicki czy Koźmiński (po przerwie) nie potrafili zastąpić Grońskiego, którego brak był widoczny. Gendera i Kaźmierczak w ataku popisywali się ładnymi zagraniami (nie zawsze skutecznymi), zbyt często w sytuacjach podbramkowych uciekając się do hyperkombinacji. Kaczmarek i Podeszwa zwlekali zbyt z oddaniem piłki. Smólski nie miał dnia, zresztą był pieczołowicie pilnowany przez Zawala. W obronie brylował Weiss, wkraczając pewnie. Twórz w miejsce Dusika na ogół wypadł dobrze, lecz kondycja oraz wykop pozostawiają wiele do życzenia. Wieczorek w bramce zawiódł pokładane w nim nadzieje — prócz fizycznych walorów nic on z bramkarza nie posiada. Wykazał zupełny brak orientacji, obliczenia i wyczucia.

HCP z miejsca rusza do ataku i już w pierwszej minucie zdobywa prowadzenie ze strzału Narożnego. Gra toczy się przy lekkiej przewadze Warty. Częste strzały na bramkę drużyny fabrycznej mijają się z celem wzgl. szczęśliwie broni Sobalak. W 15 min. Gendera wystawia Kaczmarka i ten ostrym strzałem zdobywa wyrównanie. W 21 min. po pięknej akcji Kaźmierczak z podania Smólskiego zdobywa drugą bramkę. W 38 min. Chmielewski, wykorzystując błąd pomocą, ostrą „bombą" wyrównuje. Minutę później Danielak podaje do Kaźmierczaka, ten wystawia Genderę, który wspaniałym strzałem ustala wynik do przerwy.

Po zmianie stron tempo gry nieco słabnie. Gra przerzuca się z jednego pola na drugie. W 15 min. Niemir ma okazję do wyrównania, przestrzelając z 7 m. Rehabilituje się w 21 min., kiedy wygrywa pojedynek z Twórzem i myląc Wieczorka, lokuje piłkę w siatce. Od tej chwili Warciarze zaczynają grać dokładniej, zaś drużyna fabryczna opada ze sił. W 22 min. „zieloni" znowu prowadzą — ostry strzał Gendery odbija się o poprzeczkę, a nadbiegający Kaźmierczak głową skierowuje piłkę do bramki. W 30 min. Kaźmierczak podwyższa wynik do 5:3 i wreszcie w 40 min. Gendera z podania Podeszwy ustala wynik dnia, zdobywając szóstą bramkę dla swych barw.

Sędziował ob. Bukowiecki.

W przedmeczu spotkali się juniorzy powyższych drużyn. Zwycięstwo odniosła drużyna Warty, bijąc drużynę Cegielskiego 5:0 (3:0). (WR)

RKS San — Polonia 1:0 (1:0)

Spotkanie towarzyskie powyższych drużyn odbyło się w niedzielę, 10 marca, w godzinach popołudniowych na boisku Miejskim na Śródce, gromadząc z górą 1000 widzów. Gra mało efektowna przyniosła zasłużone zwycięstwo drużynie „San'u" nad ambitnie i ofiarnie grającym zespołem „Polonii". Pierwsza połowa gry nie ciekawa, prowadzona przy wbitnej przewadze „San'u", którego atak zaprzepaścił w tej części gry kilka murowanych pozycji. Prowadzenie uzyskuje „San" w 38 minucie ze strzału Korytowskiego, który odbitą przez bramkarza piłkę ulokował w górnym, lewym narożniku. Na minutę przed przerwą ulega przy zderzeniu się z napastnikiem „San'u" kontuzji bramkarz „Polonii", którego po przerwie zastępuje rezerwowy. Po zmianie stron początkowo przeważa „Polonia", po czym inicjatywę obejmuje znowu „San". W tej części gry ma kilkakrotnie „Polonia" możność wyrównania, jednakże brawurowa postawa bramkarza „San'u" niweczy wszelkie zakusy. Spotkanie prowadził ob. Jankowski, wywiązując się ze swego zadania bardzo dobrze.

KKS (Poznań) — Admira 2:1

Zawody towarzyskie, rozegrane przez wymienione drużyny w niedzielę po południu na boisku KKS były generalną próbą obu zespołów przed rozpoczynającymi się w niedzielę rozgrywkami o mistrzostwo klasy A. Zawody, które stały na przeciętnym poziomie, zakończyły się ciężko wywalczonym zwycięstwem drużyny kolejarzy. Obu drużynom, pomimo że grały dość często w okresie zimowym, daleko jeszcze do formy jesiennej. Szczególnie drużyna kolejarzy nie mogła zadowolić. Atak jej wypadł blado, zdobywał wprawdzie szybko pole, ale przed bramką gubił się w zagraniach i wykazał kompletną impotencję strzałową. W pomocy dobrze wypadł jedynie Tarka, boczni zaś Skowroński i Matuszak byli bardzo niedokładni w podaniach i często przegrywali pojedynki. Obrońcy, aczkolwiek grali ofiarnie, zbyt często popełniali błędy, które mogły kosztować drużynę niejedną bramkę. Drużyna Admiry grała bardzo ofiarnie, stosuje ona jednak w grze zbyt wysokie podania. Atak często, a zwłaszcza po przerwie, zawodził pod bramką przeciwnika, nie wykorzystując licznych okazji do wyrównania, a nawet wygrania meczu. Twardowski w obronie grał ofiarnie, jednak wykopy wyraźnie mu nie wychodziły. Kołtuniak w bramce wypadł dobrze, przy czym nie opuszczało go też szczęście.

W pierwszej połowie przez 15 minut gra była bardzo żywa i ładna. Po uzyskaniu wyrównującej bramki przez Admirę, stała się nie ciekawa i toczyła się więcej w polu przy lekkiej przewadze KKS.

W drugiej połowie gra toczyła się przy znacznej przewadze kolejarzy, jednak częste i bardzo niebezpieczne ataki Admiry powodowały, że bramka kolejarzy była często w niebezpieczeństwie i Skromny kilkakrotnie z trudem obronił ostre strzały przeciwników.

Pierwszą bramkę dla KKS uzyskał Anioła w 9 min., wykorzystując niezdecydowanie obronę Admiry, strzelając obok wybiegającego bramkarza do siatki. Wyrównująca dla Admiry bramka padła w 12 min. po pięknym biegu i wspaniałym strzale lewoskrzydłowego Pawlaka. Wreszcie w 39 min. Preja po rzucie z rogu uzyskał dla KKS drugą bramkę, która decydowała o wygraniu meczu. Po przerwie obie obrony nie wykorzystały „murowanych" pozycyj.

Sędziował ob. Tomczak. (al)

KKS III—Admira II 4:1

KKS I jun.—Admira jun. 10:0

Piłkarze rozpoczynają swój sezon

W nadchodzącą niedzielę 17 marca rb. piłkarze wielkopolscy rozpoczynają oficjalnie tegoroczny sezon piłkarski rozgrywkami o mistrzostwo okręgu. W niedzielę stają na boiskach piłkarze klubów klasy A do rozgrywek półfinałowych o mistrzostwo POZPN na rok 1946. Aby rozgrywki te ukończyć w terminie ustalonym przez PZPN, podzielono kluby na dwie grupy po 6 drużyn, przy czym rozstawiono dwa najsilniejsze zespoły piłkarskie Wielkopolski — Wartę i KKS—Poznań.

Do pierwszej grupy należą następujące kluby: Warta, KKS (Leszno), Prosna (Kalisz), Admira, RKS San i Dąb.

Grupa druga składa się z następujących klubów: KKS (Poznań), Ostrovii, Polonii (Poznań), Zjednoczonych (Poznań), Unii (Swarzędz) i Zjednoczonych (Kępno).

W niedzielę, 24 marca, ruszą do walk na zielonej murawie wszystkie drużyny klasy B okręgu poznańskiego. Wielka rzesza drużyn C-klasowych rozpocznie tegoroczną batalię w rozgrywkach o mistrzostwo prawdopodobnie dopiero w dniu 31 marca (terminy tych rozgrywek jak i podział drużyn na grupy ustali Wydział Gier POZPN w tym tygodniu).

Poniżej podajemy terminarz rozgrywek półfinałowych o mistrzostwo kl. A POZPN (kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów):

Grupa I:

17 m a r c a : KKS (Leszno)—Dąb godz. 14, Admira—Prosna (Kalisz) godz. 14.30, Warta—RKS San godz. 11;

24 m a r c a : Dąb—Warta godz. 15, Prosna—KKS (Leszno) godz. 14.30. RKS San—Admira godz. 11;

31 m a r c a : KKS (Leszno)—RKS San godzina 14.30, Warta—Admira godz. 15. Dąb—Prosna godzina 15;

14 k w i e t n i a : RKS San—Dąb godz. 11, KKS (Leszno)—Admira godz. 14.30, Prosna—Warta godzina 14.30;

28 k w i e t n i a : Admira—Dąb godz. 11, Warta—KKS (Leszno) godz. 11, RKS San—Prosna godz. 15;

5 m a j a : Dąb—KKS (Leszno) godz. 16, Prosna—Admira godz. 15, RKS San—Warta godz. 11;

12 m a j a : Warta—Dąb godz. 16. KKS (Leszno)—Prosna godz. 15, Admira—RKS San godz. 11;

19 m a j a : RKS San—KKS (Leszno godz. 11, Admira—Warta godz. 16, Prosna—Dąb godz. 15;

30 m a j a : Dąb—RKS San godz. 16, Admira—KKS (Leszno) godz. 11, Warta—Prosna godz. 16:

2 c z e r w a : Dąb—Admira godz. 11, KKS (Leszno)—Warta godz. 16, Prosno—RKS San godz. 16.

Grupa II:

17 m a r c a : Polonia (Poznań)—Ostrovia godzina 15, Zjednoczeni (Kępno)—Zjednoczeni (Poznań) godz. 15, Unia (Swarzędz)—KKS (Poznań) godz. 15;

24 m a r c a : KKS (Poznań)—Polonia godz. 11, Ostrovia—Zjednoczeni (Kępno) godz. 15, Zjednoczeni (Poznań)—Unia godz. 11;

31 m a r c a : Unia—Ostrovia godz. 15, Zjednoczeni (Poznań)—KKS (Poznań) godz. 11, Zjednoczeni (Kępno)—Polonia godz. 15;

14 k w i e t n i a : Polonia—Unia godz. 15, Ostrovia—Zjednoczeni (Poznań) godz. 15, KKS (Poznań) godz. 15, KKS (Poznań)—Zjednoczeni (Kępno) godz. 15;

28 k w i e t n i a : Polonia—Zjednoczeni (Poznań) godz. 15.30, Ostrovia—KKS (Poznań) godz. 15, Zjednoczeni (Kępno)—Unia godz. 15.

5 m a j a : Zjednoczeni (Poznań)—Zjednoczeni (Kępno) godz. 16, KKS (Poznań)—Unia godz. 16, Ostrovia—Polonia godz. 16;

12 m a j a : Polonia—KKS (Poznań) godz. 16, Zjednoczeni (Kępno)—Ostrovia godz. 15; Unia—Zjednoczeni (Poznań) godz. 15;

19 m a j a : Ostrovia—Unia godz. 16, KKS (Poznań)—Zjednoczeni (Poznań) godz. 11, Polonia—Zjednoczeni (Kępno) godz. 16;

30 m a j a : Unia—Polonia godz. 16, Zjednoczeni (Poznań)—Ostrovia godz. 16. Zjednoczeni (Kępno)—KKS (Poznań) godz. 15;

2 c z e r w a : Zjednoczeni (Poznań)—Polonia godzina 16, KKS (Poznań)—Ostrovia godz. 16, Unia—Zjednoczeni (Kępno) godz. 15.

O uzyskanie „ośrodka" przy ul. Bukowskiej

W dniu 26 lutego br. w gmachu RKU Poznań-Miasto referat PW i WF przy ul. Matejki 61 odbyła się konferencja związków, stowarzyszeń i klubów sportowych celem odzyskania zajętego dotychczas ośrodka WF przy ul. Bukowskiej.

Postanowiono jedomyślnie wystąpić u odnosnych czynników z petycją o natychmiastowe zwolnienie zajętych zabudowań ośrodka na cele sportowe i dalej na te cele, którym ośrodek ten służył przed wojna.

Przedstawiciele jednomyśnie stwierdzili, iż brak tego ośrodka nietylko hamuje normalny rozwój życia sportowego i fizycznego Poznania i Wielkopolski, lecz przede wszystkim podcina kulturę sportową całego narodu polskiego. niszczoną systematycznie przez okupanta.

W trosce o dobro sportu polskiego i fizyczne wychowanie młodzieży polskiej domagają się zebrani przedstawiciele o pełne i szybkie poparcie powyższej petycji u władz cywilnych i wojskowych jako konieczności chwili.

W konferencji brali udział: PZB, PZP, POZLA, PZOPR, POZT, RSKO, OM TUR. KS Warta, Zjednoczeni. Admira. San. Polonia itd., którzy wyłonili spośród siebie komisje w nast. składzie: por. Bielawowski, mec. Marcinkowski. ob. Mazurkiewicz, ob. Marcinkowski Jan, przy czym zarezerwowano dwa miejsca dla prasy i radia.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Mecz pływacki Warszawa — Kraków

K r a k ó w. W ramach 40-lecia istnienia „Cracovii" i „Wisły" rozegrano mecz pływacki między reprezentacją Warszawy a drużynami „Cracovii" i „Wisły". W ogólnej punktacji wygrali Krakowianie 63:47 pkt. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: 200 m stylem dowolnym: 1) Kot — 2,45,5, 2) Karpiński (W) — 2:52,9, 3) Konkus (Kr), 4) Sybilski (W); 100 m st. klasycznym: 1) Brzozowski (W) — 1:25,5, 2) Romer (Kr) — 1:26,6, 3) Szczybko (Kr), 4) Bobak (Kr). 100 m st. grzbietowym: 1) Choma (Kr) — 1:26,8, 2) Dzięgielewski (W) — 1:27,2, 3) Pita (Kr), 4) Brzozowski (W); 100 m st. dowolnym: 1) Gubenthal (Kr) — 1:13, 2) Zakrzewski (W) — 1:13,4, 3) Dudzik (Kr), 4) Karpiński. 400 m stylem dowolnym: 1) Czuperski (W) — 6:08,4, 2) Kot (Kr) 6:23, 3) Dudzik (Kr), 4) Karas (W), Czuperski był lepszy o klasę. Sztafeta 5 razy 50 m stylem dowolnym. Bieg ten był bardzo emocjonujący i ciekawy z powodu ustawicznie zmieniającego się prowadzenia. Zwyciężył ostatecznie Kraków w składzie: Pita, Woźniak, Jakubowski, Kenkus i Duszik przed Warszawą w składzie Zakrzewski, Sybilski, Dzięgielewski, Cygański i Brzozowski. Zwycięzcy mieli czas 3:14,8. 200 m stylem klasycznym: 1) Kwiatek (W) 3:19, 2) Szczypko (W) 3:25,3, 3) Kowalski (Kr), 4) Piaskowy (Kr). W tym momencie meczu w ogólnej punktacji Kraków prowadził zaledwie sześcioma punktami i stan wynosił 47:41. Sztafeta 3 razy 100 m stylem zmiennym: 1) Kraków I w składzie Kowalski, Romer, Grubenthal w czasie 4:09,2, 2) Kraków II 4:14, 3) Warszawa I 4:14,6, 4) Warszawa II. Kraków II wygrał dzięki Kenkusowi, który walczył niezwykle zacięcie i ambitnie.

Zawody narciarskie w Beskidach Zaolziańskich

C i e s z y n. W Mydku, na Zaolziu, odbyły się zawody narciarskie z udziałem powracających z mistrzostw Czechosłowacji w Banskiej Bystrzycy, reprezentantów Polski: Skwapienia Tadeusza (S. K. „Wisła"— Zakopane), Matusznego Józefa (SNPTT — Zakopane) oraz Dziedzica (HKN — Zakopane).

Zapowiedziany start Marusarza nie nastąpił. Zakopiańczycy potwierdzili swą dobrą klasę, musieli jednak stoczyć ciężką i na ogół wyrównaną walkę o palmę pierwszeństwa w skokach z zawodnikami śląskimi.

Na podkreślenie zasługuje tu zawodnik TS „Piast" Cieszyn, Lazar, który w konkurencji skoków otwartych uzyskał najdłuższy skok dnia (44 m), jednak na skutek upadku przy drugim skoku został zdyskwalifikowany. Najlepszy z Zakopiańczyków osiągnął długość skoku 42 m. Skakania były bardzo trudne z powodu mokrego śniegu, nawiezionego przez organizatorów na skocznię, dosłownie w ostatniej chwili. Śląsk Cieszyński posiada dobry narybek, o czym świadczą wyniki uzyskane przez młodocianych zawodników w klasie juniorów, przy czym na wyróżnienie zasługuje wynik 15-letniego Heczki z Bystrzycy nad Olzą, osiągnięty w pięknym stylu na trudnej bardzo w tym dniu skoczni. Długość obydwu skoków po 20 m.

Jeśli chodzi o organizację, to już nie po raz pierwszy Zaolzianie dają przykład jej sprawności.

Mimo bardzo trudnych warunków, mimo całego szeregu dodatkowych i zgoła nie przewidzianych trudności zdołali zawody przygotować bez zarzutu. Dla zwycięzców przygotowano piękne nagrody pucharowe. Puchar ministra Wierbłowskiego zdobył Dziedzic. Kolegium sędziowskie stanowili: inż. Pletnicki, inż. Scheich (Czesi) oraz Jan Milerski, jeden z głównych organizatorów tej bardzo udanej imprezy. Wyniki były następujące:

Bieg 12 km (seniorzy): 1) Kwapień (Zakopane) — 52 min., 2) Matuszny (Zakopane) — 52:45, 3) Dziedzic (Zakopane) — 56:26.

Bieg złożony (skoki i biegi): 1) Dziedzic — 446 pkt., skoki 34 i 37,5 m, 2) Kwapień — 436 pkt., skoki 33 i 33 m, 3) Bielan (PKS. „Gron", Bystrzyca) 369,7 pkt., skoki 28 i 32 m.

Konkurs skoków otwartych: 1) Dziedzic — nota 216,3 pkt., skoki 39 i 42 m, 2) Kazlon (SNPTT—Cieszyn) — nota 210,9 pkt., skoki 38,5 i 39,5 m, 3) Suszka (PKS „Gron" Bystrzyca) — nota 200 pkt., skoki 38,5 i 41 m.

Bieg juniorów: 6 km: 1) Bocek („Gron") — 1:17, 2) Pindor („Gron") — 1:17:08, 3) Chmiel — 1:18:06.

Bieg złożony juniorów: 1) Kozdon Wł. („Gron") — nota 393,2 pkt., skoki 22 i 20 m, 2) Łamacz („Gron") — nota 370,5, skoki 28 i 23 m, 3) Bocek („Gron") — nota 303,8, skoki 20 i 19 m.

Konkurs skoków otwartych juniorów: 1) Keczko („Gron") — nota 199 pkt., skoki 30 i 30 m, 2) Łamacz („Gron") — nota 192,8 pkt., skoki 29 i 29 m, 3) Kozdon („Gron") — nota 180,5 pkt., skoki 26 i 26 m.

Łódź zwycięża Kraków w zapaśnictwie

W Łodzi zostało rozegrane spotkanie zapaśnicze między RKS Legia z Krakowa a Łódzkim Klubem Sportowym, zakończone zwycięstwem zapaśników łódzkich w stosunku 4:3. Poziom poszczególnych walk był zadawalający. Wyniki techniczne: w koguciej Gibas (Kr) ulega Kubakowi (Ł), w piórkowej Łuszczewski (Kr) mimo rozpaczliwej obrony przegrywa z Łazarskim (Ł), w lekkiej Rusek (Kr) przegrywa na punkty ze Stachurskim (Ł), w półśredniej Marz (Kr) po wyrównanej walce przegrywa na punkty z Matusiakiem (Ł), w średniej Radon (Kr) w czwartej minucie kładzie Tomczyka (Ł), w półciężkiej Bajorek (Kr) w drugiej minucie kładzie Zdęba (Ł) i w ciężkiej Nigrin (Kr) wygrywa na punkty z Krysiakiem (Ł).

Kluby Sportowe w Szczecinie

Z Koszalina przeniosły się już na teren Szczecina następujące kluby sportowe: Wojewódzki Klub Sportowy, Milicyjny Klub Sportowy, Klub „Społem" oraz K. S. Związek Walki Młodych, które rozpoczęły już ożywioną działalność. Władze wojewódzkie zostały już częściowo przeniesione z Koszalina do Szczecina.

Całość będzie w niedługim czasie całkowicie przeniesiona.

Szermierze czescy wygrywają

W Katowicach w sali ośrodka PW i WF zostało rozegrane pierwsze po wojnie międzynarodowe spotkanie szermiercze w szabli i w szpadzie między zespołami: CKS „Riegiel" (Praga) a KS „Pogoń" (Katowice). Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny praskiej w stosunku 10:6 pkt. w szpadzie, 10:7 pkt. w szabli.

Spotkanie miało specjalnie uroczysty charakter z uwagi na rocznicę 25-lecia istnienia katowickiej „Pogoni". Na zawodach zgromadziły się liczne rzesze miłośników sportu szermierczego. Obecni byli: konsul czechosłowacki oraz prezes Polskiego Związku Szermierczego dyr ppłk Stahl Drużyna szermiercza CKS „Riegiel" jest nieoficjalną reprezentacją Czechosłowacji. Zwycięstwo szermierzy czeskich było całkowicie zasłużone, gdyż górowali oni nad ślązakami techniką i kondycją fizyczną Najlepszymi z drużyny czechosłowackiej byli dr Kokos i dr Sokół; szczególnie ten ostatni zawodnik stanowi „klasę" na miarę europejską. W drużynie polskiej na pierwszy plan w szpadzie wybijał się Zawadzki, zaś w szabli prawdziwą rewelacją na polskich planszach jest Wójcik, będący nowym i wielkim talentem. Zawodnik ten walczy dopiero pierwszy sezon. a mimo to pokonał on trzech Czechów. w tym dr Sokoła.

Punkty dla „Pogoni" zdobyli: w szpadzie Zawadzki (3 zwycięstwa), Nawrocki (2 zwycięstwa) i Zaczyk (1 zwycięstwo); w szabli Wójcik (3 zwycięstwa), Zaczyk (3 zwycięstwa) i Nawrocki (1 zwycięstwo).

Ł ó d ź. Drugi występ szermierzy KS „Riegiel" z Pragi Czeskiej przyniósł im nowy sukces w postaci zwycięstwa nad zespołem ZZK w stosunku 3:0. We florecie Czesi wygrali 10:6. w szpadzie 9:3 (mecz był niedokończony wobec zepsucia się aparatu elektrycznego do sędziowania). w szabli 10:6. Zawodnicy łódzcy liczyli się z przegraną we florecie, ale mieli nadzieję zwyciężyć w szpadzie i zremisować w szabli. Najlepszym w szpadzie z obu drużyn okazał się por. Fokt. który nie przegrał ani jednego spotkania, zwyciężając najlepszego szermierza czechosłowackiego, mistrza Czechosłowacji i olimpijczyka Sokoła. Natomiast w szabli Sokół był niepokonany i jego pojedynek z Foktem zakończył się porażką Polaka w stosunku 5:0. Floret już przed wojną był najsilniejszym punktem Czechosłowaków. Najlepiej w tej broni wypadł Banas, był on również dobry i w szabli.

Komitet Państw. Rady WF i PW u Marsz. Polski Roli-Żymierskiego

W a r s z a w a. Marszałek Polski Michał Rola-Żymierski przyjął na specjalnej audiencji Członków Komitetu Organizacyjnego Państwowej Rady WF i PW w osobach płk. dr Z. Gillewicza, red. M. Strzeleckiego i dr Z. Zająćzkowskiego oraz p. o. Dyrektora PUWF i PW inż. T. Kuchara i jego zastępców: płk. Zadrzyńskiego i ppłk. Górnego.

Przybyłych przedstawił p. Marszałkowi gen. dyw. Spychalski, który od pierwszej chwili tworzenia zrębów pod dekrety o powszechnym obowiązku WF i PW patronował tej akcji, a obecnie czuwa nad pracami organizacyjnymi przy powoływaniu do życia Państw. Rady i Państw. Urzędu WF i PW.

P. Marszałek Żymierski wyraził radość, że na czele całości tych prac stanęli ludzie, którzy mają już olbrzymi dorobek osobisty w tej dziedzinie. Wskazał na ogromną doniosłość szerzenia kultury fizycznej w narodzie i zapewnił, że Wojsko Polskie uczyni wszystko, aby ułatwić wypełnienie trudnego zadania Radzie i Urzędowi.

Na zakończenie p. Marszałek wyraził nadzieję, że prace podzielone na etapy, już w końcu tego roku dadzą pewne realne efekty, dzięki zgodnej współpracy Prezydium Rady i Dyrektoriatu Urzędu.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego Rady odpowiedział p. Marszałkowi płk. dr Z. Gillewicz, w imieniu Państw. Urzędu — inż. Tadeusz Kuchar. Obydwaj podkreślili, że już dziś współpraca obydwu ciał rozwija się harmonijnie, a wszyscy ich członkowie zdają sobie sprawę z doniosłości zadań, jakich się podjęli.

Żegnając przybyłych p. Marszałek wskazał na konieczność stworzenia Radzie i Urzędowi autorytetu, a osiągnie się to przez tchnienie w litery dekretu o powszechnym obowiązku WF i PW żywego ducha.

Państw. Urząd WF i Państwowa Rada rozpoczęły prace 1 marca 1946 r. w gmachu Ministerstwa Obrony Narodowej, ul. Al. Niepodległości nr 241/3.

Załatwianie stron i przyjmowanie interesantów cywilnych będzie się odbywało w godz. 10—13, a w soboty i dni przedświątecznych od godz. 10—12.

Dokończenie ze strony 1: Rewia lekkoatletów w Olsztynie

sek.; bieg 1000 m: 1) Staniszewski („Syrena" — Warszawa) — 2:59,5, 2) Łapiński (Skra — Warszawa) — 3:01,5, 3) Wenta (Flota — Gdańsk) — 3:04. W biegu tym startowało 10 zawodników. Walka była bardzo piękna i emocjonująca. Staniszewski w przedostatnim okrążeniu z piątej pozycji atakuje, wychodzi na czoło i wygrywa lekko, w dobrym stylu. Bieg 3000 m: 1) Staniszewski („Syrena"—Warszawa) — 10:11,5, 2) Czajkowski (Orzeł — Warszawa) — 10:15, 3) Jańczyk (Zjednoczone — Łódź) — 10:18. Startowało 10 zawodników. Pchnięcie kulą: 1) Gierutto (Społem — Warszawa) — 13,90 m, 2) Zieleniewski (Flota — Gdańsk) — 12,27 m, 3) Wilewski (BOS) — 12,03 m; skok w dal: 1) Miłaszewski (Modlin) — 6,25 m, 2) Grohman (Jagiellonia — Białystok) — 5,90 m, 3) Dański (Flota — Gdańsk) — 5,89 m; skok w zwyż: 1) Gierutto (Społem) — 170 cm, 2) Zwoliński (BOS) — 165 cm, 3) Kuźmicki (AZS — Łódź) — 165 cm; trójskok: 1) Kuźmicki (AZS) — 12,80 m, 2) Damski (BOP — Gdańsk) — 11,38, 3) Grohman (Jagiellonia) — 11,35 m; sztafeta wahadłowa 6 razy 50 m: 1) Społem, Olsztyn — 42,8 sek., 2) Gdańsk — 44 sek., 3) Warszawa; k o n k u r e n c j e k o b i e c e: bieg 60 m: 1) Kwaśniewska (AZS Warszawa) 9,1 sek., 2) Chełchowska (Orzeł — Warszawa) — 9,7 sek.; pchnięcie kulą: 1) Jasieńska (Warta — Poznań) — 11,11 m, 2) Kwaśniewska (AZS — Warszawa) — 10,66 m, 3) Cejzikowa (Skra, Warszawa) — 10,49 m (robotniczy rekord Polski); skok w dal: 1) Kwaśniewska (AZS — Warszawa) — 4,39 m, 2) Chełchowska (Orzeł — Warszawa) — 3,91 m.

W skoku o tyczce zwyciężył Grohman z wynikiem 3,40 m, 2) Borodiuk (Jagiellonia — Białystok) — 3,30 m, 3) Gierutto — 3 m.

Mistrzostwa wykazały, że nasza „stara gwardia" jest w bardzo dobrej formie i że jeszcze na nią można poważnie liczyć w nadchodzącym sezonie. W rewelacyjnej formie jest Kwaśniewska, która w roku bieżącym powinna w wynikach swoich osiągnąć lepszy poziom niż przed wojną.

Uczestnicy mistrzostw otrzymali piękne nagrody, ofiarowane przez społeczeństwo olsztyńskie, zaś mistrzowie dostali kuszki z emblematem państwowym, jako nagrodę od Ministra Ziem Odzyskanych. Organizacja mistrzostw stała na bardzo wysokim poziomie. Komisję sędziowską stanowili: inż. Ołdak, Kosman, W. Malek, Domagała, kpt. Giedgowd i Jankowski. Starterem był Sienkiewicz.

Co mówi Maria Kwaśniewska?

Nasza znakomita oszczepniczka olimpijska, Maria Kwaśniewska, bohaterka zimowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski, przeżywająca obecnie „renesans" swojej formy, udzieliła przedstawicielowi PAP następujących uwag na temat pierwszych po wojnie mistrzostw Polski w lekkoatletyce, które odbyły się w Olsztynie:

„Jest to pierwszy oficjalny mój start po wojnie, po przerwie 6-cio letniej. Gdy dowiedziałam się o zimowych mistrzostwach, organizowanych w Olsztynie, uważałam za swój obowiązek wziąć w nich udział, ze względu na propagandę sportu polskiego na terenie ziem odzyskanych. Wraz z Wandą Jasieńską, byłą rekordzistką Polski w rzucie kulą, pojechałyśmy do Olsztyna. W drodze spotkałyśmy się z Gieruttą, Staniszewskim, Czajkowskim i innymi zawodnikami. Kiedy znaleźliśmy się w Olsztynie już na stacji, zostaliśmy mile rozczarowani organizacją i przygotowanym przyjęciem. W swej karierze zawodniczej brałam udział w wielu imprezach sportowych, organizowanych zarówno w kraju jak i zagranicą. Jednak tak serdecznego przyjęcia, opieki, zdrowej atmosfery sportowej i wzorowej organizacji jak w Olsztynie, nigdzie nie spotkałam. Wszyscy zawodnicy byli tym bardzo mile zaskoczeni. Organizatorzy traktowali przybyłych zawodników jednakowo; zarówno „asów" jak i nowicjuszów. Dla młodych zawodników będzie to niewątpliwie „dopingiem" do większej pracy nad sobą w kierunku uzyskania lepszych wyników. Pochwała Olsztyna nie jest tylko moim zdaniem, ale wszystkich biorących udział w mistrzostwach. Niech żałują swej nieobecności ci wszyscy, którzy nie wiem z jakich względów nie przybyli na zawody, sprawiając niemiły zawód organizatorom, a nas jako zawodników pozbawiając sportowej rywalizacji i konkurencji, która niewątpliwie doprowadziłaby do lepszych rezultatów. Nieobecność Krakowa, Śląska i większej części zawodników łódzkich jest niemiłym zgrzytem w stosunkach sportowych i nie jest korzystnym dla rozwoju i propagandy polskiej lekkoatletyki. Muszę zaznaczyć, że Warszawa bynajmniej nie wiedziała wcześniej od innych miast o terminie mistrzostw zimowych i moim zdaniem tłómaczenie Krakowa lub Łodzi nie wytrzymuje dyskusji.

Przechodząc do samych mistrzostw, to zarówno Gierutto, Staniszewski, Miłoszewski, Grohmann i Czajkowski są w bardzo dobrej formie, a reszta zawodników przy pracy nad sobą i sportowym trybie życia osiągnie w sezonie dużo lepsze rezultaty. Jeżeli chodzi o wyniki kobiece, to powrót do sportu znakomitej swego czasu Jasieńskiej z Poznania należy powitać z wielką radością. Zawodniczka ta przy swoich walorach fizycznych ma ogromne możliwości i pod okiem dobrego trenera powinna dojść do doskonałych rezultatów w rzucie kulą. Podkreślić należy jeszcze wynik Cejzikowej w kuli. Zawodniczka ta, uprawiająca czynnie sport przez wiele lat uzyskuje dobre wyniki i może być przykładem dla wielu młodszych zawodniczek.

Organizacja zawodów była doskonała. Motorem tego wszystkiego był dyrektor „Społem" Korolewicz i wieloletni reprezentant Polski w gimnastyce Kosman. Asysta ich — wielu bezimiennych miłośników lekkoatletyki — była naprawdę godna najwyższej pochwały

Wszystkich zawodników mile uderzył stosunek władz cywilnych z wojewodą Robelem i prezydentem m. Olsztyna Pałuckim na czele oraz życzliwość władz wojskowych. Publiczność Olsztyna okazała zawodnikom bardzo wiele serdeczności Wiceprezes PZLA pułkownik Łotowski okazał się prawdziwym ojcem i opiekunem zawodników Bezwzględnie te pierwsze po wojnie zimowe zawody olsztyńskie przejdą do historii imprez sportowych Życzylibyśmy sobie, aby inne miasta w Polsce, urządzające kiedykolwiek jakieś zawody — wzięły sobie przykład z małego Olsztyna.

Co do mnie, to czuje się obecnie doskonale i przypuszczam że w sezonie bieżącym będę w stanie osiągnąć wyniki może nawet lepsze od przedwojennych. Zawdzięczam to w pierwszym rzędzie zaprawie w grach sportowych, głównie w koszykówce.

Pragnęłbym wyrazić życzenie, aby „królowa sportów", lekkoatletyka, była uprawiana masowo, bowiem tylko przy dużej ilości zawodników i przy szlachetnej rywalizacji podniesie się poziom naszych wyników. Olimpiada londyńska nie jest znowu tak bardzo daleka. Już dziś należy myśleć o przygotowaniu do igrzysk, aby Polska była godnie reprezentowana.

Z ringów całej Polski

Pisarski stracony dla ringu

Według ostatnich orzeczeń lekarzy, złamana ręka Pisarskiego została jednak w Pradze złożona dobrze, ale wypadek był bardzo skomplikowany. Ręka nie będzie operowana, ale wymaga ona przynajmniej dwuletniej kuracji. Wobec takiego polecenia lekarskiego należy z żalem pożegnac się z Pisarskim, jako z zawodnikiem ringowym. Jest to dla pięściarstwa polskiego duża strata.

Finały mistrzostw bokserskich Warszawy

Finały indywidualnych mistrzostw seniorów w boksie WOZB przyniosły następujące wyniki: waga musza: Patora (Grochów) wygrał z Przybytniewskim (Radomiak); kogucia: Sadłowski (Orzeł) pokonał Szadkowskiego (Grochów); piórkowa: Sobkowiak (Orzeł) wypunktował Małeckiego (Społem); lekka: Czortek (Orzeł) znokautował w drugim starciu Kłosińskiego (Radomiak); półśrednia: Majewski (Grochów) wygrał z Wiechem (Grochów); średnia: Kolczyński (Grochów) wygrał przez techn. k. o. w trzecim starciu z Kupcem (Społem); półciężka: Parchacki (Pruszków) wygrał z Kotkowskim (Radomiak); ciężka: Lisowski (Orzeł) pokonał w pierwszym starciu przez techn. k. o. Cejmerowskiego (Grochów).

Bokserskie mistrzostwa juniorów w Łodzi

W Łodzi zakończyły się mistrzostwa juniorów w boksie. Wyjątkowo w roku tym ŁOZB dopuścił chłopców starszych ponad 18 lat, ale niemających więcej niż 10 walk. Lista nowych mistrzów juniorów jest następująca: w wadze papierowej — Kargiel (Zjednoczone), w muszej — Jach II (ŁKS), w koguciej — Tomas (WIMA), w piórkowej — Gazicki (ŁKS), w lekkiej — Kazimierczak (Zjednoczone), w wadze półśredniej — Trzęsowski (Geyer), w średniej — Rachtelski (ŁKS), w półciężkiej — vacat, w ciężkiej — Szkudlarek (ŁKS). Mistrzostwa indywidualne seniorów rozpoczynają się w dniu 11 marca br.

Niewadził ukarany dyskwalifikacją

Znany bokser łódzki w wadze półciężkiej Niewadził został ukarany 3-miesięczną dyskwalifikacją za brak subordynacji wobec własnego klubu, niesłuchaniem wskazówek kierownika sekcji oraz za niestawienie się na kilka meczy bez żadnego usprawiedliwienia. Niewadził nie będzie więc miał prawa startować w indywidualnych mistrzostwach Polski, które odbędą się w kwietniu w Łodzi.

Bokserzy PZL „Rzeszów" remisują w Sosnowcu

W Sosnowcu w dniu 3 bm. został rozegrany mecz pięściarski między zespołem PZL „Rzeszów" a kombinowaną drużyną bokserów RKU Sosnowiec i „Pogoni" Katowice. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 7:7. Wyniki poszczególnych walk były następujące: pięściarze śląscy wymieniani są na pierwszym miejscu. w wadze muszej Ligęza wygrał na punkty z Zentakiem, w koguciej Szczęsny w pierwszej rundzie przegrał przez k. o. z Cudą. w piórkowej Kucharski zremisował z Żakiem, w lekkiej Komuda wygrał wysoko na punkty z Lubieńskim, w półśredniej Grądkowski zmusił do poddania w drugiej rundzie swego przeciwnika Gaca, w średniej Chudzik przegrał na skutek dyskwalifikacji z Bednarczykiem. Bokser sosnowiecki został zdyskwalifikowany za nieprawidłowy cios. W półciężkiej Skwara przegrał na punkty z Klaczkowskim. Zainteresowanie zawodami było dość znaczne. Poprzedniego dnia PZL „Rzeszów" rozegrał spotkanie w Chorzowie z pięściarzami RKS „Batory" (Chorzów) przegrywając je w stosunku 4:10.

Boks w Inowrocławiu

Inowrocław. Mecz bokserski pomiędzy KKS Inowrocław i ZWM „Zryw" zakończył się zwycięstwem zespołu Inowrocławskiego w stosunku 9:7. KKS Pomorzanin, Toruń pokonał KS „Goplania" OM TUR Inowrocław 10:6.

Pięściarze „AOS" w Poznaniu

W niedzielę, 24 marca br. odbędzie się w Poznaniu niezwykle ciekawe spotkanie pięściarskie pomiędzy kilkakrotnym drużynowym mistrzem Czechosłowacji „ASO" z Ołomuńca a reprezentacyjną ósemką Warty.

Będzie to rewanżowe spotkanie obu drużyn. Jak wiadomo, „Warta" podczas turnée po Czechosłowacji spotkała się z pięściarzami „ASO" w Ołomuńcu, osiągając wynik remisowy 8:8. Drużynowy mistrz Czechosłowacji przyjeżdża obecnie do Polski na szereg spotkań, a pierwszy mecz stoczy w Poznaniu z ósemką „Warty". Goście posiadają w swojej drużynie szereg pierwszorzędnych pięściarzy z doskonałym Navratilem na czele

Oto kilka szczegółów o zawodnikach „ASO", którzy przybędą do Polski

waga muszu: Mikulka Józef, lat 21, stoczył dotąd 16 walk; Stoblik. lat 20 stoczył 50 walk — reprezentant i mistrz Moraw; Skacel, lat 19. walk 20 — mistrz Moraw juniorów;

waga kogucia: Drahan Mojmir, lat 24 ma 150 walk stoczonych wielokrotny reprezentant Moraw;

waga piórkowa: Navratil Mirosław, lat 21, stoczył 80 walk, wielokrotny reprenzentant Moraw, mistrz Czechosłowacji na rok 1946 dwukrotny reprezentant na meczach z Polską. Stanie on do rewanżowej walki z Rogalskim;

waga lekka: Nedved Józef, lat 24, 150 walk, wielokrotny reprenzentant i mistrz Moraw; Ambroz Wacław, lat 21, 150 walk. wielokrotny reprenzentant i mistrz Moraw w roku 1944;

waga półśrednia: Kostka Mirosław, lat 21. 90 walk, mistrz Moraz i najlepszy reprezentant tej wagi w Czechosłowacji;

waga średnia: Skudrik Jarosław, lat 22. 190 walk, wielokrotny mistrz Czechosłowacji i dwukrotny reprezentant na meczach z Polską; stoczy on walkę rewanżową z Sobczakiem;

waga półciężka: Rysawy Zdenek, lat 23, walk 50, mistrz juniorów Moraw;

waga ciężka: Gahaj Władysław, reprezentant Ołomuńca.

Kierownictwu „Warty". które jako pierwsze nawiązało kontakt z drużynami pięściarskimi zagranicy i tym samym nawiązało do dawnej chlubnej tradycji, należą się słowa uznania za sprowadzenie do Polski pełnowartościowej i silnej drużyny mistrza Czechosłowacji „ASO". co niewątpliwie spotka się z zadowoleniem licznych rzesz miłośników pięściarstwa, spragnionych oglądania zawodów bokserskich na dobrym poziomie.

Wiadomości z prowincji

W niedzielę, dnia 3 marca br. bawiła w Lesznie ping-pongowa drużyna KKS Rawicz, która rozegrała dwa mecze: pierwszy z drużyną „Siódemki", drugi z drużyną ZWM „Zryw".

Siódemka (Leszno) — KKS (Rawicz) 7:5

W pierwszym spotkaniu z Siódemką goście ponieśli nieznaczną porażkę w stosunku 7:5, przy czym o wyniku spotkania zadecydowała gra podwójna. Wyniki poszczególnych spotkań (na pierwszym miejscu KKS): single: Skrzypczak—Jagodziński I 15:21. 17:21, Mikołajczak—Tycner 21:19, 21:17, Pietraszek—Hajduk 21:9, 21:12, Walkowiak—Berus II 22:20, 15:21. Grypczyński—Głogiński 17:21. 12:21; doble: Pietraszek. Walkowiak—Głogiński, Jagodziński I 21:18, 14:21. 16:2.

W drużynie KKS-u najlepszy Pietraszek. w drużynie Siódemki Głogiński. Sędziował bardzo dobrze Jaś I.

KKS (Rawicz) — ZWM „Zryw) 12:6

Następne spotkanie z ZWM „Zryw", rozegrane systemem trójkowym, przyniosło gościom wysokie zwycięstwo w stosunku 12:6.

Wyniki poszczególnych gier (na pierwszym miejscu KKS): Mikołajczak—Jaś I 25:23, 20:22, Pietraszek—Domagała 21:19, 21:9. Walkowiak—Ciemniak 21:15, 21:14. Mikołajczak—Domagała 13:21, 10:21, Pietraszek—Ciemniak 21:15, 21:18, Walkowiak—Jaś I 17:21, 12:21. Mikołajczak—Ciemniak 21:16, 21:18, Pietraszek—Jaś I 21:10, 21:17, Walkowiak—Domagała 16:21, 21:19.

Najlepszym okazał się Pietraszek z KKS-u, który wygrał wszystkie spotkania. Sędzia Wiecierzyński zadowolił.

ZWM (Kościan) — ZWM „Zryw" (Leszno) 9:7

Tego samego dnia bawiła drużyna leszczyńskiego ZWM „Zryw" w Kościanie. gdzie rozegrała mecz bokserski z tamtejszym ZWM-em przegrywając niesłusznie w stosunku 9:7 Należy zaznaczyć, że był to skład rezerwowy, gdyż najlepsi zawodnicy, to jest Wróblewski II. Różek, Tulewicz i Dubisz walczyli w Poznaniu na mistrzostwach okręgowych, gdzie wszyscy zdobyli wicemistrzostwa. Pomimo tego zawodnicy leszczyńscy zaprezentowali się z jak najlepszej strony, a niektórzy z nich rokują duże nadzieje na przyszłość. Charakterystycznym jest, że wszystkie walki wygrane przez zawodników „Zrywu" zakończyły się nokautami.

Punkty dla ZWM „Zryw" Leszno zdobyli:

w wadze papierowej Stempniewicz, wygrywając przez ko. w II rundzie;

w wadze muszej Łabędzki. który także znokautował swego przeciwnika w II rundzie;

w wadze lekkiej Nowak uzyskał wynik nierozstrzygnięty;

w wadze półśredniej Jankowski, który znokautował swego przeciwnika już w I starciu.

Walki przegrali:

Mikołajczyk I w wadze koguciej I

Mikołajczyk II w drugiej walce tej samej wagi — niesłusznie.

Dubisz II w wadze piórkowej,

Groberski w wadze średniej. który zasłużył sobie na remis.

Organizacja zawodów sprawna.

Poradnia sportowo-chirurgiczna w Warszawie

W Warszawie została już uruchomiona przy II Klinice Uniwersytetu Warszawskiego specjalna poradnia sportowo-chirurgiczna. Jak wiadomo, została ona założona w 1938 r. i była czynna do wybuchu wojny. Obecnie po przerwie okupacyjnej poradnia została uruchomiona i stoi do dyspozycji wszystkich uprawiających sporty i potrzebujących porady, leczenia zarówno ambulatoryjnego czyli dochodzącego jak i szpitalnego Godziny przyjęć: poniedziałki, środy i piątki od godz. 12—14 w szpitalu Przemienienia Pańskiego na Pradze. W nagłych wypadkach w ciągu całej doby.

Kartoteka wszystkich sportowców, miłośników sportu i zawodników, leczących się w okresie przedwojennym. a częściowo i wojennym, jest zachowana. Uprasza się przeto wszystkich. którzy kiedykolwiek korzystali z porady i leczenia Poradni Sportowo-Chirurgicznej, aby zgłosili się w wyżej wymienionych terminach dla przebadania wyników leczenia zarówno pomyślnych jak i niepomyślnych, nawet gdyby obecnie porady nie potrzebował.

Konieczność kontynuowania dalszego kontaktu ze sportowcami, a przede wszystkim z zawodnikami. jest niezbędna dla prowadzenia studiów teoretycznych. sportowo lekarskich, szczególnie zaś sportowo-chirurgicznych.

Porady, leczenie a nawet leczenie szpitalne sportowców popadających w jakieś dolegliwości w związku z uprawianym sportem, są całkowicie bezpłatne. Kto będzie ponosił przewidywane koszta. zostanie zadecydowane w najbliższym czasie przez Departament Wychowania Fizycznego Ministerstwa Zdrowia. Być może, że rozliczenie weźmie na siebie P.U.W.F. albo Z.Z.S. (Związek Związków Sportowych).

Jest nadal wielkim staraniem ze strony sfer lekarskich, aby Poradnia Sportowo-Chirurgiczna nadal pozostała taka jaka jest obecnie, tj. oparta o Klinikę Chirurgiczną.

Poradnia Sportowo-Chirurgiczna musi być związana z Uniwersytetem. aby istniał materiał naukowy do teoretycznych studiów. Przykładem tego była Poradnia Sportowo-Chirurgiczna przy II Klinice Uniwersytetu warszawskiego szpitalu św. Ducha przy ul. Elektoralnej, założona w 1938 roku i prowadzona pod kierunkiem adiunkta dr Levittoux, majora W.P. W takim samym kierunku była nadal prowadzona przez dr Tokarskiego i obecnie przez niego i jego zastępcę dr Skórskiego. Praca nadal jest kontynuowana w tym samym duchu jak największego zrozumienia dolegliwości sportowców.

Konieczność współpracy z Uniwersytetem leży w tym. że na przyszłość wyłącznie Uniwersytet dostarczy lekarzy, lekarzy specjalistów w chirurgii sportowej i tylko na tej drodze zawodnik będzie trafiał na właściwe leczenie.

Poradnia Sportowo-Chirurgiczna przy II Klinice Uniwersytetu Warszawskiego pracuje bezustannie w tym kierunku, spełniając swoją samarytańską i nauczającą rolę w stosunku do innych już zawiązanych albo mających się zawiązać w wielkiej ilości w kraju poradni sportowo-chirurgicznych tego rodzaju, jak wojewódzkie, powiatowe, związkowe i klubowe.

Poradnia sportowa w Poznaniu

Z dniem 15 bm. otwiera Referat Wychowania Fizycznego Działu Społecznego przy Związku Zawodowym Pracowników Kolejowych Poradnię Sportowo-lekarską przy ul. Roboczej (Warsztaty Główne PKP). Poradnia będzie czynna dwa razy w tygodniu i to wtorki i piątki od godz. 17 do 19-tej. Poradnia jest dla członków Kolejowych Klubów Sportowych bezpłatna, dla członków innych klubów dostępna za opłatą 20 zł od osoby Każdy z sportowców, chcący być badany. zobowiązany jest uprzednio zgłosić się w Referacie Wychowania Fizycznego przy ul. Wierzbięcice 45 II ptr., od godz 8—15-tej, gdzie po zarejestrowaniu (wzgl. po opłaceniu) otrzymuje kartę zdrowia, na której zgłasza się następnie u lekarza poradni.

Na podstawie zgłoszeń i ich kolejności Ref. Wych. Fiz. podaje lekarzowi ilość i termin badania zawodników.

Sądzimy, że otwarcie powyższej poradni spotka się uznaniem wszystkich sportowców.

Zawody międzyuczelniane w siatkówce i koszykówce

Kraków. Siódme z rzędu międzyuczelniane zawody akademickie szkół krakowskich, w których na starcie stanęły zespoły Akademii Handlowej, Górniczej, Politechniki i Uniwersytetu Jagiellońskiego, przyniosły w finale rozgrywkę o pierwsze miejsce w siatkówce między Akademią Górniczą a Handlową. Mistrzem siatki została Akademia Handlowa. zwyciężając po ciężkiej walce 2:1 (15:10, 13:15, 20:18), zaś w koszu zwycięstwo zdobyła zasłużenie Akademia Górnicza, bijąc Handlową 51:35 (22:20).

W zawodach brali udział znani gracze klubów krakowskich, co wpłynęło na wysoki poziom meczu.

KOMUNIKATY

Polska—Czechosłowacja w hokeju na trawie

Polski Związek Hokeja na Trawie akceptował nadeszłą w tych dniach propozycję Czechosłowacji rozegrania meczu międzypaństwowego w Pradze. PZHT zgodził się na rozegranie meczu w dniu 6 lipca br. W dniu 7 lipca odbędzie się drugie spotkanie reprezentacji Poznania i Pragi.

Spotkanie rewanżowe odbędzie się w ciągu roku bieżącego, prawdopodobnie w Poznaniu pod koniec sierpnia w połączeniu z 20-leciem PZHT.

Pod koniec maja przyjeżdża do Polski na cztery spotkania mistrz Czechosłowacji w hokeju na trawie SK „Podoli", który rozegra dwa mecze w Poznaniu z „Lechią" i „Czarnymi" oraz w Gnieźnie z drużynami „Stelli" i „KKS".

Ponadto PZHT z okazji 20-lecia zorganizuje szereg imprez. Pierwszą będzie ogólnopolski turniej otwarcia, w którym uczestniczyć będzie kilka zespołów. Przed meczem z Czechosłowacją odbędzie się specjalny obóz treningowy w Suchym Lesie pod Poznaniem.

Do PZHT przystąpili ostatnio KKS (Ostrów) i ZWM — Zryw (Leszno).

SK Zidenice w Poznaniu

Kolejowy Klub Sportowy Poznań przygotował sympatykom piłkarstwa miłą niespodziankę, zakontraktowując na Zielone Świątki dwa spotkania piłkarskie z silną jedenastką SK Zidenice, Brno (Czechosłowacja). Czesi rozegrają pierwsze spotkanie z KK Sem, drugie z KS Wartą (Poznań).

Prosna, Kalisz — Admira

Zawody o mistrzostwo klasy A odbędą się dnia 17 bm. o godz. 14.30 na boisku Arena przy Alejach Reymonta.

Kolejowy Klub Sportowy (Poznań) — RKS Skra (Warszawa)

Zawody walk zapaśniczych odbędą się dnia 17 bm. na sali stołówki H. Cegielski przy ul. Ign. Daszyńskiego o godzinie 11-tej.

Walki zapowiadają się niezwykle ciekawie. Zespół Warszawy przyjeżdża do Poznania w swym najsilniejszym składzie z olimpijczykiem Rokitą i Szajewskim na czele.

Bliższe szczegóły podane zostaną w afiszach.

Uwaga „Warciarze"!

Roczne walne zebrania sekcyj KS Warta odbędą się w sali ob. Zielińskiego przy ul. Rolnej (Zielonogród) w następującej kolejności: sekcja lekooatletyczna — we wtorek. 12 bm., sekcja tenisowa w środę, 13 bm., sekcj bokserska — w czwartek 14 bm., sekcja pływacka — w piątek. 15 bm., sekcja piłki ręcznej — w sobotę. 16 bm. Wszystkie zebrania rozpoczynają się o godz. 18-tej.

Wydział Sędziowski P.O.Z.P.N. urządza z dniem 1 kwietnia br. II kurs na sędziów piłki nożnej.

Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu P.O.Z.P.N., ul. Sew. Mielżyńskiego 2.

Kolejowy Klub Sportowy Poznań — sekcja gier sportowych. — Zebranie sekcji odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 17.30 na sali stołówki kolejowej, ul. Kolejowa 4 a.

KKS Gniezno. Zgłoszenia do mistrzostw indywidualnych szachowych przyjmuje się do dnia 21go marca. na ręce ob. Rajewskiego Leona, w godz. od 18—20 w świetlicy klubowej.

Nowe władze KS H. Cegielski

Uchwałą Walnego Zebrania Klubu Sportowego HCP z dnia 17. 2. 1946 r. wybrano zarząd, który na pierwszym swym zebraniu w dniu 25. 2. 1946 r. ukonstytuował się następująco:

Prezes — dyr. Susicki Mieczysław, wiceprezes gospodarczy kol. Kaczorowski, sekretarz — kow. Suwalski (chwilowo kol. Kaczmarek), zastępca sekretarza — kol. Struginski, skarbnik — kol. Walter Jerzy, zastępca skarbnika — kol. Laskowski, gospodarz — kol. Szczepaniak, zastępca gospodarza — kol. Graczyk, kronikarz główny — kol. Mosiński, wiceprezes sportowy — kol. Mazurek Władysław, referent młodzieżowy — kol. Zaremba, radny sportowy — kol. Szczodrowski, kierownik Sekcji Piłki Nożnej — kol. Leracz Tadeusz. kierownik Sekcji Piłki Ręcznej — kol. Smoczyński. kierownik Sekcji Tenisowej — kol. Stefański, radny sportowy — kol. Rybak Józef, kierownik Sekcji Kajakowej — kol. Bartkowiak, kierownik Sekcji Pływackiej — kol. Kaliszan, kierownik Sekcji Wędkarskiej — kol Fiebig, radny sportowy — kol. Murzynowski kierownik Sekcji Bokserskiej — kol. Gruszczyński, kierownik Sekcji Ciężkoatlet. — kol. Kruzel. kierownik Sekcji Lekkoatlet. — kol. Leracz Lucjan, radny sportowy — kol. Jankowiak, kierownik Sekcji Szermierczej — kol. Zygmann, kierownik Sekcji Strzeleckiej — kol. Ochocki, kierownik Sekcji Kręglarskiej — kol. Zieliński, radny sportowy — kol Bartkowiak. kierownik Sekcji Motoryzacji — kol Guła, kierownik Sekcji Kolarskiej — kol. Poprawka

Lekarz sportowy — dr Jędrusek.

Członkowie zarządu do budowy stadionu: sprawy techniczne — kol inż. Kalusiński. sprawy finansowe — kol. Wieczorkowski.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: kol. Flieger, Glessmann. Stuhl. Józef Kaczmarek, Jan Kaczmarek.

Do Sądu Rozjemczego weszli: kol. dyr. Dickmann, Nowacki Bogdan. Barczewski. Paszkowiak. Fiebig.

Prezydium Klubu: prezes. wiceprezes gospodarczy, sekretarz, skarbnik gospodarz, wiceprezes sportowy, referent młodzieżowy.

Rada gospodarcza: wiceprezes gospodarczy, skarbnik, zastępca skarbnika. gospodarz, zastępca gospodarza oraz gospodarze sekcji.

Rada sportowa: wiceprezes sportowy, referent młodzieżowy, radni sportowi i kierownicy sekcji.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40. telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem" nr 153 · Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 · Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K — 8316